

Załącznik 2a.

Opis przebiegu walk

Kiedy 10 listopada 1918 roku Józef Piłsudski wysiadł na dworcu w Warszawie, a dzień później Rada Regencyjna przekazała mu władzę nad wojskiej odradzającej się Polski, nikt nie przewidywał, że nieco ponad miesiąc później w Wielkopolsce dojdzie do walk z Niemcami. Co prawda zaczęły tworzyć się tam wtedy Rady Żołnierskie, natomiast los tego regionu nadal był niepewny.

Przyczyną wybuchu powstania było przede wszystkim pragnienie Polaków włączenia wielkopolski do odrodzonej ojczyzny. Jednak momentem zapalnym był przyjazd wielkiego kompozytora Ignacego Paderewskiego do Poznania w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, wygłoszenie z Hotelu Bazar mowy patriotycznej oraz wroga reakcja Niemców na te wydarzenia. Kiedy zaś kolejnego dnia w obliczu nastrojów propolskich, Niemcy zorganizowali własną manifestację, doszło do zamieszek, które przerodziły się w regularne walki.

Boje toczyły się na terenie niemal całej ziemi wielkopolskiej. I duże miasta jak Inowrocław, Gniezno czy Bydgoszcz, czy małe wioski, jak Nowe Kramsko, wszędzie tam Polacy czuli, że tworzy się historia. A kiedy udało się zdobyć niemiecką stację lotniczą w podpoznańskiej Ławicy, dzięki której młode wojsko polskie przejęło kilkadziesiąt samolotów, wiatr dziejów zaczął dąć silniej w polskie żagle.

Ten powstańczy zryw także dotarł do zachodnich rubieży ówczesnej wielkopolski. Już bowiem w pierwszym miesiącu nowego roku na terenie Ziemi Babimojskiej zorganizowano drużyny powstańcze. 24 stycznia udało się zdobyć Kargową, dzięki czemu wyznaczono najdalszy zasięg powstania na zachodzie. Kolejny dzień także zakończył się sukcesem Polaków w postaci zdobycia Babimostu przez Polaków.

Niestety siły powstańcze na terenie obecnej ziemi lubuskiej nie miały szans w starciu w dużo większymi oddziałami niemieckimi. Próbowano co prawda zdobyć Wschowę, ale bezskutecznie. Co więcej, na początku lutego niepowodzeniem zakończyła się próba zdobycia Nowego Kramaska. Początkowe sukcesy skończyły się ostatecznie porażką. Podobnie miała się sprawa z terenami już odbitymi. Najpierw Niemcy ostrzelali stację kolejową w Babimoście, dając niejako sygnał do rozpoczęcia walk o to miasto, a kolejnego dnia odbili zarówno Babimost jak i Kargową.

Jednakże to był czas, kiedy, mimo porażek powstańców zachodniej wielkopolski, powstańcy odnosili wiele sukcesów na innych frontach. To, oraz reakcja państw zachodnich zaowocowała podpisaniem porozumienia w Trewirze, na mocy którego wytyczono linię demarkacyjną włączając tym samym Wielkopolskę do II Rzeczypospolitej.